



Sygn. akt III CSK 290/08

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 marca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa „P.” E.W., L.W. sp.j.

przeciwko U.Ś. i W.Ś.

o zapłatę ,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 marca 2009 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 2 lipca 2008 r., sygn. akt [...]

**oddala skargę kasacyjną.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2008 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził na rzecz powodowej Spółki Jawnej „P.” E.W., L.W. od pozwanego W.Ś. kwotę 149 315,93 zł, a od pozwanej U.Ś. kwotę 131 045,65 zł, obie z ustawowymi odsetkami od dnia 2 stycznia 2006 r. oraz od obojga pozwanych zasądził solidarnie kwotę 22 489,04 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalając powództwo w pozostałej części. Należność ta została zasądzona na podstawie art. 65 k.s.h. tytułem rozliczenia pozwanych jako ustępujących współników.

W wyniku apelacji pozwanych Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 lipca 2008 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji tylko w ten sposób, że przesunął datę płatności ustawowych odsetek z dnia 2 stycznia 2006 r. na dzień 19 sierpnia 2006 r., a w pozostałej części oddalił apelację.

Sądy ustaliły, że pozwani oraz L.W. i E.W. byli współnikami spółki jawnej „P.” U. i W.Ś., E. i L.W. Pozwani w dniu 27 czerwca 2005 r. wypowiedzieli umowę spółki ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2005 r. E.W. i L.W. w dniu 5 grudnia 2005 r. zawarli umowę, w której postanowili, że spółka będzie trwała, a oni pozostaną jej współnikami po zmianie firmy na obecną.

W związku z wystąpieniem pozwanych ze spółki sporządzony został bilans na dzień 31 grudnia 2005 r., poddany weryfikacji przez rewidenta E.W. Na podstawie tego bilansu sporządzone zostały opinie dwóch biegłych sądowych. W oparciu o opinię biegłej E.Ż., którą Sądy uznały za bardziej miarodajną, niż opinia biegłego R.K., ustalone zostało, że kapitał podstawowy spółki wynosił 60 000 zł, kapitał z tytułu wartości zbywczej spółki 111 109,95 zł, a nie rozliczone zyski 682 850,23 zł, współnicy bowiem od lat nie podejmowali uchwał w przedmiocie rozliczenia zysków wypracowanych w każdym kolejnym roku, pobierając z kasy spółki różne kwoty, traktowane przez nich jako zaliczki na poczet świadczeń, które będą im należne na podstawie art. 52 § 1 k.s.h. Udziały kapitałowe każdego ze współników były równe i wynosiły  $\frac{1}{4}$ , a zatem udział kapitałowy każdego współnika miał wartość 213 490,05 zł. Według stanu na dzień 31 grudnia 2005 r. pozwana pobrała z kasy spółki tytułem zaliczki kwotę 344 535,70 zł, a pozwany kwotę 362

805,98 zł. Po uwzględnieniu tych kwot, ich udziały kapitałowe mają wartość ujemną i wynoszą w przypadku pozwanego minus 149 315,93 zł, a w przypadku pozwanej minus 131 045,65 zł. Z tych względów pozwani zobowiązani są na podstawie art. 65 § 4 k.s.h. zwrócić stronie powodowej powyższe kwoty, jako wyrównanie brakującej wartości udziałów. Sądy obu instancji nie uwzględniły podniesionego przez pozwanych zarzutu potrącenia uznając, że nie przysługuje im wobec strony powodowej wierzytelność, którą zgłosili do potrącenia.

Sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutów apelacji dotyczących wadliwej oceny dowodów, w tym dowodu z opinii biegłych, nie uwzględnił też zarzutu przedawnienia, który pozwani zgłosili w odniesieniu do wszystkich nierozliczonych zaliczek pobranych przez nich z kasy spółki przed dniem 13 grudnia 2003 r. ani zarzutu naruszenia art. 321 k.p.c. przez orzekanie co do przedmiotu nie objętego żądaniem. Stwierdził, że oba ostatnie zarzuty wynikają z odmiennej oceny pozwanych, co do tego jakie pozycje powinny składać się na majątek spółki podlegający rozliczeniu na podstawie art. 65 k.s.h., a istotą różnicy ocen jest odmienna wykładnia tego przepisu dokonana przez Sąd Okręgowy i pozwanych co do tego, czy w sytuacji gdy wypracowane każdego roku zyski nie były rozliczane, a wspólnicy pobierali z kasy spółki różne kwoty jako zaliczki na przysługujący im udział w zysku, udział kapitałowy ustępującego wspólnika może być pomniejszony o kwoty pobierane przez niego na poczet przyszłego zysku, czy też są to kwoty stanowiące długi wspólników wobec spółki, wymagalne po ich pobraniu, które mogą być dochodzone na ogólnych zasadach, a nie przez zaliczenie ich na udział kapitałowy ustępującego wspólnika. Sąd Apelacyjny podzielił w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego i uznał, że istnieją podstawy do traktowania wypracowanych każdego roku i nie podzielonych zysków, jako składnika majątku spółki, wymagającego rozliczenia i podziału w momencie wypowiedzenia udziałów w spółce. Stwierdził, że prawidłowo Sąd pierwszej instancji, w oparciu o opinie obu biegłych, zaliczył do majątku spółki, ustalanego w celu rozliczenia ustępujących wspólników, sumę wszystkich kwot pobranych w ciągu kolejnych lat przez wspólników na poczet przysługującego im udziału w zyskach i kwotę tę zsumował z pozostałymi składnikami majątku spółki, w tym z wartością ruchomości i wartością firmy, a następnie podzielił stosownie do równych udziałów wspólników

na cztery części ustalając w ten sposób wartość udziałów kapitałowych każdego z nich. O tym, że udziały kapitałowe pozwanych mają wartość ujemną zdecydowało odliczenie od ich wartości sumy kwot, które każdy z pozwanych pobrał z kasy spółki tytułem zaliczek na poczet przysługujących im na podstawie art. 52 § 1 k.s.h. udziałów w zyskach. Taki sposób rozliczenia zgodny jest, zdaniem Sądu Apelacyjnego, z art. 65 k.s.h. i rodzi wynikający z § 4 tego artykułu obowiązek pozwanych wyrównania spółce przypadającej na nich brakującej wartości, co uzasadniało zasądzenie kwot objętych wyrokiem Sądu pierwszej instancji. Wobec tego, że w czasie uczestniczenia pozwanych w spółce nie zapadały uchwały o podziale zysku, roszczenie wspólników o wypłatę ich udziału w zyskach nie było wymagalne, a zatem nie można mówić o przedawnieniu roszczenia spółki z tytułu zaliczek pobranych przez pozwanych przed dniem 13 grudnia 2003 r. Dlatego Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadniony zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 118 k.c.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach pozwani w ramach pierwszej podstawy zarzucili naruszenie art. 65 § 1 k.s.h. w zw. z art. 65 § 1 i art. 65 § 2 ksh oraz art. 65 § 4 w zw. z art. 65 § 1 i art. 65 § 1 pkt.1 k.s.h. przez błędną wykładnię prowadzącą do ustalenia wartości zbywczej majątku spółki z uwzględnieniem sumy kwot pobranych przez wspólników i pomniejszenie wartości udziału kapitałowego pozwanych o kwoty pobrane przez nich z kasy spółki, stanowiące wierzytelność spółki wobec tych wspólników oraz przez uznanie, że udział kapitałowy wspólnika może wykazywać wartość ujemną w sytuacji, gdy wartość zbywczą majątku spółki jest dodatnia, naruszenie art. 60 w zw. z art. 65 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i uznanie, że każda czynność faktyczna polegająca na pobraniu przez wspólnika z kasy spółki jawnej określonej kwoty jest równoznaczna z oświadczeniem woli prowadzącym do dokonania czynności prawnej pobrania zaliczki na poczet świadczenia należnego wspólnikowi na podstawie art. 52 § 1 k.s.h., a także naruszenie art. 120 § 1 w zw. z art. 118 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że roszczenie spółki jawnej o zwrot kwot pobranych przez wspólników staje się wymagalne jedynie w wypadku zamknięcia danego roku obrotowego, powzięcia uchwały o podziale zysków i zaniechania przez wspólników realizowania roszczeń o wypłatę przypadających na nich części zysków.

W ramach drugiej podstawy skarżący zarzucili naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i nieuwzględnienie w ocenie materiału dowodowego okoliczności, że oboje biegli stwierdzili, iż wartość zbywczą majątku spółki oraz udziałów kapitałowych pozwanych jest dodatnia, co potwierdziła biegła E.Ż. także w swoich zeznaniach oraz przez nieuwzględnienie, że opinie biegłych sporządzone zostały w oparciu o raport z wyceny majątku spółki sporządzony przez rewidenta E.W., która była pełnomocnikiem strony powodowej, naruszenie art. 321 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez wyrokowanie o obowiązku zwrotu przez pozwanych na rzecz powoda kwot pobranych z kasy spółki, co nie było przedmiotem żądania pozwu, które dotyczyło wyrównania wartości udziałów kapitałowych pozwanych, a nie zwrotu pobranych przez nich zaliczek, naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez nie ustosunkowanie się w uzasadnienie zaskarżonego wyroku: do zarzutu przekroczenia przez biegłą E.Ż. zakresu opinii zleconej przez Sąd pierwszej instancji, do zarzutu przedawnienia, do zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią opinii biegłych, do zarzutu oparcia opinii biegłych na raporcie rewidenta E.W., a także przez użycie błędnych oznaczeń literowych do ustalenia wysokości udziałów wspólników, co uniemożliwia merytoryczne ustosunkowanie się pozwanych do stwierdzeń zawartych w uzasadnieniu.

W oparciu o powyższe pozwani wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu w każdym wypadku wniosku o zasądzenie kosztów postępowania.

Prokurator Generalny zajmując stanowisko w sprawie stwierdził, że skarga kasacyjna powinna zostać oddalona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedmiotem kontrowersji w rozpoznawanej sprawie jest wykładnia art. 65 k.s.h., a w szczególności sposób, w jaki należy wyliczyć wartość zbywczą majątku spółki jawnej dla celów oznaczenia udziału kapitałowego wspólnika występującego ze spółki.

Wartość tę ustala się na podstawie osobnego bilansu i przy jej oznaczaniu, stosując pomocniczo art. 55<sup>1</sup> k.c., należy uwzględnić składniki materialne i niematerialne: wartość rynkową poszczególnych praw należących do spółki, renomę firmy, lokalizację, klientelę itp. Zgodnie z poglądem przeważającym w literaturze wlicza się też wszelkie roszczenia (wierzytelności) spółki wobec wspólnika i wspólnika wobec spółki. Wszystkie te, z natury samodzielne roszczenia, z chwilą dokonania wystąpienia wspólnika ze spółki tracą swoją samodzielność i są uwzględniane jako czynnik wpływający na wysokość udziału należnego występującemu wspólnikowi. Zalicza się więc także sumy pobrane przez wspólników z kasy spółki jako zaliczki na poczet należnego im zysku osiąganego przez spółkę.

Zgodnie z art. 52 § 1 k.s.h. wspólnikowi należy się udział w zysku. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lipca 2008 r. IV CSK 101/08 (nie publ.) w spółce jawnej, w odróżnieniu od spółki kapitałowej, do wypłaty udziału w zysku nie jest niezbędne podjęcie przez wspólników uchwały o przeznaczeniu zysku do wypłaty. Dopuszczalne jest zatem pobieranie przez wspólników określonych kwot z tego tytułu bez uchwały, a jedynie za zgodą wszystkich wspólników. Na takich samych warunkach dopuszczalne jest także pobieranie przez wspólników zaliczek na poczet przyszłego zysku, które nie podlegają rozliczeniu, jeżeli spółka nie osiągnie zysku. Oznacza to, że w razie nie osiągnięcia zysku wspólnik, który za zgodą wszystkich pozostałych wspólników pobrał kwotowe zaliczki na poczet udziału w zysku nie ma obowiązku zwracać do kasy spółki jakiegokolwiek kwoty tytułem rozliczenia tej zaliczki. Rozliczenie zaliczki następuje w kolejnym okresie obrachunkowym, w którym spółka osiągnie zysk. Z tego względu nie można mówić o istnieniu jakiegokolwiek wierzytelności spółki wobec wspólnika z tytułu pobranych legalnie, zgodnie z wolą wszystkich wspólników, zaliczek na poczet udziału w zysku. Takie zaliczki, pobrane przez wszystkich wspólników i nie rozliczone z zysku w kolejnych latach, zaliczane są do wartości majątku spółki obliczanego na podstawie art. 65 § 1 k.s.h. w celu określenia udziału kapitałowego występującego wspólnika. Nie ma więc podstaw do twierdzenia, jak czynią to pozwani, że spółka ma roszczenie do wspólników o zwrot nie rozliczonych zaliczek, z którym powinna wystąpić do sądu w określonym terminie, by uniknąć jego przedawnienia. Jak wskazano wyżej kwoty te, jeśli nie były rozliczone z zysków w kolejnych latach, mogą

być rozliczone na podstawie art. 65 k.s.h. w związku z wystąpieniem wspólnika ze spółki.

W rozpoznawanej sprawie Sądy obu instancji ustaliły, że wspólnicy powodowej spółki nie podejmowali uchwał o podziale zysku lecz wszyscy zgodnie pobierali z kasy spółki w każdym roku różne kwoty jako zaliczki na poczet udziału w zyskach, o którym mowa w art. 52 § 1 k.s.h. Są to ustalenia faktyczne, które zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. wiążą Sąd Najwyższy. Trzeba podkreślić, że fakt pobrania tych kwot oraz ich charakter były bezsporne w toku postępowania przed Sądami obu instancji, a zatem przypisywanie im dopiero w skardze kasacyjnej innego charakteru, zresztą bez bliższego jego określenia, jest spóźnione. W konsekwencji wszystkie zarzuty skargi kasacyjnej mające u podstaw twierdzenie o innym charakterze pobranych przez wspólników kwot muszą być uznane za bezpodstawne.

Z tych względów nieuzasadnione są kasacyjne zarzuty naruszenia art. 60 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. i art. 52 § 1 k.s.h., jak również naruszenia art. 65 § 1 k.s.h. oraz art. 120 § 1 w zw. z art. 118 k.c., a także art. 321 k.p.c. Prawidłowo bowiem Sąd Apelacyjny stwierdził, że strona powodowa dochodząc rozliczenia wartości udziału kapitałowego pozwanych może zaliczyć wszystkie zsumowane zaliczki pobrane przez wspólników na poczet udziału w zyskach, do wartości majątku zbywczego spółki wyliczanego na podstawie art. 65 § 1 k.s.h. i orzekanie o tych kwotach w ramach rozliczenia na podstawie art. 65 k.s.h. nie stanowi orzekania o nie zgłoszonym roszczeniu. Trafnie też stwierdził brak podstaw do uwzględnienia zarzutu przedawnienia, choć uzasadnienie tego stanowiska w zaskarżonym wyroku nie jest dostatecznie jasne. Nie ma to jednak wpływu na rozstrzygnięcie, bowiem istotne jest to, że, jak wskazano wyżej, nie ma w ogóle podstaw do mówienia o przedawnieniu, skoro nie chodzi o wierzytelność spółki z tytułu nierozliczonych zaliczek na poczet zysku ani o określone roszczenie z tego tytułu.

Nie są również uzasadnione pozostałe zarzuty kasacyjne. To, że wyliczona w dacie obrachunkowej, zgodnie ze wskazanymi wyżej zasadami art. 65 § 1 k.s.h., wartość zbywczą majątku spółki jawnej jest dodatnia, nie musi oznaczać, że także udział kapitałowy ustępującego wspólnika ma wartość dodatnią, choć co do zasady tak powinno być. Podzielić jednak należy wyrażony w nauce pogląd, że nawet jeżeli

wartość zbywczą majątku spółki jest dodatnia, udział kapitałowy ustępującego wspólnika może mieć wartość ujemną, w rozumieniu art. 65 § 4 k.s.h. właśnie wówczas, gdy wspólnik za zgodą wszystkich wspólników, pobrał z kasy spółki zaliczki na poczet przyszłego udziału w zyskach, których wartość kwotowa przewyższa sumę, jaka powinna mu zostać wypłacona w związku z jego wystąpieniem ze spółki. Wówczas jego udział kapitałowy ma wartość ujemną, a wyrównanie brakującej wartości musi polegać na wpłaceniu do kasy spółki odpowiedniej sumy pieniężnej stanowiącej różnicę pomiędzy sumą pobranych przez niego zaliczek na poczet zysku, a kwotą, która ma mu przyspaść na podstawie art. 65 § 3 w zw. z § 1 k.s.h. Dotyczy to jedynie sytuacji, gdy wspólnik pobierał z kasy spółki, za zgodą wszystkich wspólników, zaliczki na poczet zysku ( art. 52 § 1 k.s.h.), a nie jakiegokolwiek inne kwoty z innych tytułów. Kwoty pobierane przez wspólnika z innych tytułów są bowiem jego długiem wobec spółki i podlegają rozliczeniu na ogólnych zasadach. Udział kapitałowy wspólnika mogą pomniejszyć jedynie kwoty pobrane przez niego jako zaliczki na poczet przyszłego zysku, zgodnie z wolą wszystkich wspólników.

Z tych względów prawidłowo Sąd Apelacyjny przyjął, że mimo iż majątek zbywczy powodowej spółki miał w chwili rozliczenia wartość dodatnią, to udział kapitałowy pozwanych wspólników miał w chwili wystąpienia ze spółki wartość ujemną w rozumieniu art. 65 § 4 k.s.h., bowiem pomniejszony został o wartość pobranych przez nich zaliczek na poczet zysku, których wysokość przewyższała należny im udział w zyskach.

Kasacyjne zarzuty naruszenia art. 65 § 4 w zw. z § 1 i § 2 k.s.h. są więc nieuzasadnione.

Nieskuteczne i nieuzasadnione są także pozostałe zarzuty kasacyjne dotyczące naruszenia przepisów postępowania. W zakresie, w którym zarzucają wadliwą ocenę dowodów w postaci opinii biegłych oraz oparcie się na opinii biegłego rewidenta E.W. są nie dopuszczalne, zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. Natomiast zarzucając pominięcie okoliczności, że z opinii biegłych wynika, iż wartość zbywczą majątku spółki była dodatnia, po pierwsze są bezzasadne, bowiem Sąd przyjął, że wartość zbywczą majątku spółki była dodatnia, zaś po wtóre nie są zarzutami procesowymi, bowiem w istocie odnoszą się do oceny



prawnej Sądu dotyczącej zastosowania prawa materialnego: art. 65 k.s.h. Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego odpowiada wszelkim wymaganiom art. 328 § 2 k.p.c. dotyczącym wyroku sądu drugiej instancji, a pewne niejasności co do symboli matematycznych przyjętych przy obliczenia udziałów wspólników, choć istotnie występują, nie miały wpływu na treść rozstrzygnięcia i nie uniemożliwiają zrozumienia przyjętej przez Sąd metody rozliczenia. Można jedynie zauważyć, że posługiwanie się tymi symbolami było zbędne. Zarzut, że Sąd Apelacyjny nie ustosunkował się do niektórych zarzutów apelacyjnych, poza tym że nieuzasadniony, nie mógł być także postawiony skutecznie w ramach zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Nie odniesienie się sądu drugiej instancji do zarzutów apelacji stanowi bowiem naruszenie art. 378 § 1 k.p.c., którego pozwani nie powołali w skardze kasacyjnej.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.